

„Życie jest piękne” („La vita e bella”)

reż. **Roberto Benigni**, wyk.: **Roberto Benigni, Nicoletta Branchi, Giorgio Cantarini**
 Włochy 1997

„Życie jest piękne” to wzruszająca opowieść o wielkiej miłości, poświęceniu i tragedii II wojny światowej. To film, w którym powaga miesza się ze śmiechem, a patos z groteską. Benigni uświadamia nam, że koszmar ukazany w konwencji burleski nie traci nic ze swojego tragizmu.

Guido (pół-Żyd, pół-Toskańczyk) wraz z żoną i synem staje się ofiarą włoskiego i niemieckiego faszyzmu: trafia do obozu koncentracyjnego. Chcąc uchronić synka przed brutalną rzeczywistością wmawia mu, że uczestniczą w swoistej grze na punkty, a główną nagrodą jest prawdziwy czołg.

Film „Życie jest piękne” otrzymał trzy Oscary: dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego, dla najlepszego aktora w roli pierwszoplanowej oraz za muzykę. Ponadto wcześniej został uhonorowany dwoma Feliksami (dla najlepszego filmu i najlepszego aktora), a także otrzymał Grand Prix festiwalu w Cannes, zaś widzowie Warszawskiego Festiwalu Filmowego przyznali mu nagrodę dla najlepszego filmu.

Film Benigniego zrobił na mnie duże wrażenie. Nieczęsto bowiem można spotkać komedię, która wyciska łzy z oczu...

JOLANTA SKUBISZEWSKA